

INAUGURACJA ROKU PRACY 2021

4. Oczekiwanie, które staje się pytaniem

„Chciałbym powiedzieć mojej matce, czego naprawdę potrzebuję, zawsze tego samego, od kiedy wydałem pierwszy krzyk na świecie. Bardzo długo nie było łatwo powiedzieć, czego chcę, próbowałem wytłumaczyć to przy pomocy skomplikowanych pojęć, pierwsze dwadzieścia lat życia spędziłem na studiowaniu najlepszych słów, aby to opisać. I użyłem wielu słów, zbyt wielu, a potem zrozumiałem, że muszę iść w przeciwnym kierunku, więc dzień po dniu zacząłem usuwać po jednym słowie, najmniej potrzebnym, zbędnym. Krok po kroku skracałem, przycinałem, aż doszedłem do jednego słowa. Jednego słowa, aby powiedzieć, czego naprawdę chcę, powiedzieć o tym, co noszę w sobie od urodzenia, przed urodzeniem, co podąża za mną jak cień, będąc zawsze przy mnie. Zbawienie. Nie mówię tego słowa nikomu poza mną. Ale to słowo jest tutaj, a wraz z nim jego znaczenie potężniejsze od śmierci. Zbawienie. Dla mnie. Dla mojej mamy po drugiej stronie słuchawki. Dla wszystkich dzieci i wszystkich matek. I ojców. I wszystkich braci wszystkich minionych i przyszłych czasów. Moja choroba nazywa się zbawieniem, ale jak to? Komu o tym powiedzieć?” (D. Mencarelli, *Tutto chiede salvezza*).

„To jest prośba [o zbawienie] zawierająca się w każdym naszym przebudzeniu i każdym geście [...] – jest to prośba rozumu i uczucia człowieka, który nie chce przeżywać życia na próżno” (J. Carrón, *Czy jest nadzieja?*).

Ale komu o tym powiedzieć?

Przypominamy, że można przysyłać pytania i świadectwa za pośrednictwem strony <http://eventi.comunioneliberazione.org/gscontributi/>